



w skrócie

KRAJ

W PRZYSZŁYM ROKU czekają nas podwyżki opłat za korzystanie z autostrad. Być może już od 1 stycznia przejazd odcinkiem Konin – Nowy Tomysł podrożeje z 36 do 39 zł. Pretekstem jest zmiana stawki podatku VAT z 22 na 23 proc. Ale operator tego odcinka przyznaje, że już od jakiegoś czasu nosił się z zamiarem zmiany ceny. Mniej odczuwalny w portfelach kierowców będzie przejazd trasą Gdańsk – Grudziądz. Tu koszt przejazdu dla samochodu osobowego wzrośnie tylko o 10 groszy, a ciężarowego o 30 groszy. Nie można wykluczyć zmiany stawki na autostradzie łączącej Katowice z Krakowem.

W 2011 ROKU PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY (PIP) planuje przeprowadzenie w całym kraju 88 tysięcy kontroli, z czego 30 proc. ma dotyczyć skarg pracowników na pracodawców. Szczególną uwagę PIP objęte będą sektory budownictwa oraz pozyskiwania i obróbki drewna.

ZAGRANICA

UKRAINA MA NADZIEJĘ na uzyskanie zezwolenia na eksport drobiu i jaj do UE. Rozstrzygnięcie w tej sprawie ma zapas w maju 2011 r. Na razie trwają kontrole ukraińskich zakładów przetwórczych przez unijnych kontrolerów. Dotychczas Ukraina uzyskała zgodę na eksport do UE mleka w proszku przeznaczonego do celów niespożywczych, miodu oraz żywych koni.

BRYTYJSCY PRODUCENCI SPODZIEWAJĄ SIĘ dalszej redukcji produkcji wieprzowiny w UE. Związek producentów trzody w Wielkiej Brytanii oczekuje spadku produkcji trzody chlewnej w 2011 r. w UE o 880 tys. ton, czyli o 4 proc., a w kolejnych latach nawet o 3 mln ton rocznie.

OD LISTOPADA W KOREI POŁUDNIOWEJ panuje epidemia pryszczycy. Dotychczas stwierdzono 31 przypadków zachorowań, a ubojowi poddano 96 tys. świń i 8 tys. sztuk bydła.

HOLENDRZY ZAMIERZAJĄ ograniczyć stosowanie antybiotyków w chowie zwierząt. Do 2013 r. lekarze weterynarii i właściciele zwierząt powinni ograniczyć ich stosowanie o połowę. W tym celu w specjalnym banku informacji ma być rejestrowane każde użycie antybiotyku. Do 2013 r. Holandia dotychczas przodująca w stosowaniu antybiotyków w chowie zwierząt zamierza zredukować ich zużycie do poziomu z 1999 r. **J.K.**

Opracował Robert Duma
na podstawie: IJHAR-S, PAP, FAMMU/FAPA
AgroMonitor BGŻ i informacji własnych redakcji

Wprawdzie w tym roku karpi nie zabraknie, a ich ceny skupu, zbytu i detaliczne mogą wzrosnąć tylko nieznacznie, to jednak z czasem grozi nam załamanie produkcji rybackiej. Przyczyną są błędy w podziale rekompensat wodno-środowiskowych, które pozbawiły do nich dostępu 70 proc. właścicieli gospodarstw rybackich. Grozi to bankrutem. Rybacy chcą szukać pomocy w Brukseli.

JACEK KOŚCIAŃSKI

Karpi w tym roku nie zabraknie

Zdaniem prof. **JADWIGI SEREZMAK-BULGE z IERIGŻ**, co roku w czasie przedświątecznej gorączki zakupów, mamy obawy dotyczące zakupu karpia. Jest to w pewnym sensie uzasadnione, gdyż ok. 80 proc. ilości tych ryb spożywanych jest podczas Wigilii i Świąt Bożego Narodzenia. Spożycie na osobę to około 0,5 kg rocznie.

W tym roku karpia nie zabraknie i będzie on dostępny na terenie całego kraju.

Produkcja krajowa wynosi 15,5–17,0 tys. ton, czyli mniej więcej tyle, ile krajowe spożycie. Choć w 2008 r. wyprodukowano ich ponad 18 tys. ton, import karpia przede wszystkim z Czech to 0,9–2,5 tys. ton rocznie jest uzupełnieniem produkcji krajowej.

Produkcja karpia w Polsce jest bardzo rozdrobniona. W ub.r. okazało się, że produkcją karpia zajmuje się prawie 900 gospodarstw rybackich, przy czym znaczących producentów jest około 360. Przeciętne gospodarstwo ma 5–6 hektarów stawów, łącznie w kraju jest ich około 60 tys. ha. Nasi sąsiedzi, u których tradycja produkcji karpia jest równie długa jak w Polsce, czyli Czesi i Litwini, posiadają niewielką liczbę dużych gospodarstw rybackich. To powoduje, że koszty produkcji są niższe niż w Polsce.

Negatywny wpływ na opłacalność produkcji karpia, który dała podwyżka pasz zawierających przede wszystkim zboża, producenci odczuwają za 2–3 lata, gdyż tyle trwa cykl produkcyjny tego gatunku ryb.

Srednie ceny karpia w II półroczu ub.r. wynosiły w skupie 8,32 zł/kg, w zbycie 9,36 zł/kg, a w handlu detalicznym 13,25 zł/kg. W br. ceny detaliczne będą nieco wyższe, ale nie przekroczą 15 zł/kg, a ceny zbytu wyniosą ok. 10 zł/kg. Wzrost cen będzie ograniczać możliwość importu tańszych ryb z krajów sąsiednich, a rynek jak co roku będą psuć hipermarkety sprzedające karpie po cenach dumpingowych.

Zły rok dla karpia

Jak mówi **KRZYSZTOF KAROŃ – prezes Związku Producentów Ryb**, ten rok dla produkcji karpia był bardzo specyficzny, bo właściwie nie można przypomnieć sobie gorszego.

Wpłynęła na to ciężka zima, podczas której 3–4 proc. gospodarstw rybackich zanotowało duże śnieżenia ryb. Kolejne kilka procent gospodarstw ucierpiało na skutek powodzi.

Niekorzystne znaczenie dla producentów miał także zimny maj, podczas którego średnia temperatura była niższa od średniej wieloletniej. Opóźniło to początek żywienia karpia przypadający zazwyczaj na koniec

PRZYSZŁOŚĆ polskiego karpia

kwietnia. Trzeba pamiętać, że ryby zaczynają pobierać pokarm gdy temperatura wody wynosi co najmniej 16–17°C. W tym roku na skutek niskiej temperatury ryby niechętnie pobierały paszę w maju, a w czerwcu przy temperaturach przekraczających 28°C trzeba było przerwać zadawanie pasz ze względu na niebezpieczeństwo przydychy.

Poza produkcją karpia duże znaczenie w Polsce ma produkcja pstrąga, którego w Polsce produkuje się co roku około 10 tys. ton. Choć Polacy jedzą je coraz chętniej, to nadal większość eksportowana jest do Niemiec.

Od kilku lat coraz częściej produkowane są też jesiotry i sumy europejskie, choć nadal ilość tych ryb na rynku jest niewielka.

Opóźnienie we wdrażaniu tego programu wynosi cztery lata! Rekompensaty te miały być udzielone wszystkim gospodarstwom rybackim na zasadzie dofinansowania na obszarach chronionych Natura 2000 za stosowanie tradycyjnych metod produkcji oraz ustępstw z tytułu gospodarowania i dzięki temu zapewnić poprawę stanu środowiska i ochronę przyrody. Producenci mieli dostać rekompensaty w wysokości 1570 zł za hektar posiadanych stawów. Rekompensaty, jak stwierdziło MRiRW, miały być przyznane wszystkim producentom. Dlatego rybacy spełnili wymogi pakietu wodno-środowiskowego na 60 tys. 943 hektarów powierzchni stawów w Polsce, a rekompensatę przyznano tylko do 17 tys. 612

go wniosku o dofinansowanie. Jednak jak mówi prezes Krzysztof Karoń, nawet to kryterium nie zostało spełnione. Znaczna większość wnioskodawców musiała skorygować swoje wnioski. Dochodziło przy tym do tak dziwnych sytuacji, że posiadacz stawów w dwóch województwach (przy braku podziału środków na poszczególne województwa), składając wniosek z takim samym udokumentowaniem i w takim samym terminie, w jednym województwie otrzymywał rekompensatę, a w drugim na skutek opieszałości w rozpatrywaniu wniosku nie otrzymał jej. Mimo zaopatrywania składanych wniosków w zapis o dokładnym czasie ich złożenia, OT ARiMR rozpatrywały je nieprzestrzegając kryterium kolejności złożenia wniosku. Składający je otrzymywali

Rekompensaty wodno-środowiskowe – podział środków (w zł)

Województwa	złożone wnioski		podpisane umowy	
	liczba	kwota	liczba	kwota
dolnośląskie	51	77 116 795,25	16	6 066 183,70
kujawsko-pomorskie	27	12 663 326,96	21	11 863 847,33
lubelskie	88	66 640 185,31	31	21 967 792,00
lubuskie	31	18 756 454,55	9	6 046 948,75
łódzkie	40	22 279 189,30	8	2 071 366,50
małopolskie	14	22 717 133,00	2	9 664 831,00
mazowieckie	51	26 694 658,00	3	1 631 783,00
opolskie	45	17 092 294,29	22	10 493 842,90
podkarpackie	16	24 528 540,50	7	13 290 502,00
podlaskie	21	8 137 060,05	–	–
pomorskie	4	2 975 947,00	–	–
śląskie	76	36 462 482,80	5	2 814 284,05
świętokrzyskie	48	27 347 162,45	27	20 142 897,00
warmińsko-mazurskie	39	12 852 701,00	11	5 169 278,50
wielkopolskie	42	36 903 493,05	2	2 640 145,00
zachodniopomorskie	18	8 330 662,05	10	4 605 675,05
razem	611	421 498 086,06	174	118 469 376,78

Źródło: PZRyB.

Limit środków: 138,220 mln zł

Liczba złożonych wniosków: 611 na kwotę 421,496 mln zł, czyli 304 proc. limitu

Wnioski zweryfikowane: 485 na kwotę 359,155 mln zł, czyli 260 proc. limitu

Podpisane umowy: 174 na kwotę 118,469 mln zł, czyli 86 proc. limitu

Opłacalność produkcji karpia jest niewielka, według Instytutu Rybactwa Śródlądowego średnio wynosi najwyżej 1 zł na kilogramie wyprodukowanych ryb. Jest też wiele gospodarstw, gdzie właściciele wychodzą na zero lub nawet tracą na produkcji.

Polska produkcja karpia nie jest konkurencyjna w stosunku do produkcji w Czechach, czy na Węgrzech, gdzie warunki klimatyczne zdecydowanie bardziej sprzyjają tej produkcji. Gdy temperatura wody jest wyższa, ryby po prostu szybciej przyrastają w Czechach, gdzie karpie rozpoczynają żerowanie, nawet miesiąc szybciej niż w Polsce – mówi prezes Krzysztof Karoń.

Rekompensaty podzieliły rybaków

Aktualnie największym problemem polskich producentów karpia jest kwestia rekompensat wodno-środowiskowych w ramach Programu Operacyjnego Ryby 2007-2013.

Łącznie na dopłaty przeznaczono 138,22 mln zł, a suma dopłat uwzględniona dla wniosków zweryfikowanych pozytywnie przez ARiMR wyniosła 359,155 mln zł. Dlaczego tak się stało? MRiRW przyjęło zaniżone dane dotyczące powierzchni stawów w gospodarstwach rybackich.

Okolo 30 proc. gospodarstw rybackich otrzymało rekompensaty w wysokości do 100 proc. wartości produkcji brutto i z powodzeniem mogłyby oddawać ryby za darmo i jeszcze osiągać taki dochód, jak pozostałe 70 proc. gospodarstw, które nie otrzymały rekompensat.

Wnioski od producentów rozpatrywane były przez OT ARiMR przy zastosowaniu jednego tylko kryterium, czyli zgodnie z kolejnością złożenia prawidłowo udokumentowane-

wezwanie do ich uzupełnienia w czasie od 9 do 68 dni po ich złożeniu.

W praktyce ci, którzy wezwania otrzymali później byli pozbawienia szansy uzyskania rekompensaty, ponieważ środki przeznaczone na nie zostały już wcześniej wykorzystane.

Zdaniem środowiska rybackiego sposób rozdziału rekompensat nie tylko je podzielił, ale postawił na skraju bankrutstwa 70 proc. producentów ryb. Tym bardziej dziwi stanowisko MRiRW, które twierdzi, że w przypadku rekompensat nie zostały naruszone warunki równej konkurencji.

Zarząd Polskiego Związku Rybackiego ma zamiar złożyć do KE wniosek o kontrolę prawidłowości krajowych rozporządzeń dotyczących kryteriów przyznawania rybakom rekompensat wodno-środowiskowych oraz procedur rozpatrywania przez ARiMR wniosków o rekompensaty wodno-środowiskowe.